

**STANOWISKO**  
**V Okręgowego Zjazdu Delegatów**  
**Polskiego Związku Działkowców**  
**w Warszawie**  
**z dnia 13 czerwca 2015r.**  
**ws. dalszego rozwoju ogrodów i Związku**

Jednym z najważniejszych celów istnienia Polskiego Związku Działkowców jest reprezentowanie i obrona praw i interesów swoich członków wynikających z użytkowania działek w rodzinnych ogrodach działkowych oraz dbanie o ich niezakłócone funkcjonowanie i ochronę przed nieuzasadnioną likwidacją. Z roku na rok to zadanie jest coraz trudniejsze i zmusza członków PZD do nieustającej mobilizacji i dywersyfikacji działań obronnych na wielu polach. Rosnące w siłę lobby biznesowe coraz bardziej daje się we znaki działkowcom, a bezpośrednim powodem jest fakt, iż blisko 90% ogrodów znajduje się w miastach, a duża ich część w centrach tych miast. Kiedy powstawały ogrody działkowe były to tereny położone na peryferiach miast, na ugorach i w miejscach, które nikomu do niczego nie były potrzebne, którymi nikt się nimi nie interesował. Dziś ogrody działkowe są częścią ekosystemu miast. To rodzi wiele zagrożeń, z którymi musi zmierzyć się Związek.

Delegaci uczestniczący w Okręgowym Zjeździe OZ Mazowieckiego PZD, podobnie jak i cały Związek stoją na stanowisku, że ogrody działkowe są niezbędnym elementem życia społecznego. Jednocześnie przeciwni jesteśmy, aby je poświęcać na cele komercyjne. Dlatego jednym z najważniejszych celów istnienia i działalności Związku na kolejne lata jest dążenie do uregulowania stanu prawnego wszystkich gruntów, a przez to zachowanie ROD. W ten sposób zabezpieczone zostaną przede wszystkim interesy działkowców i ich byt prawny. Nowa ustawa działkowa poprzez zapisy art. 76 stworzyła w tym

względnie możliwości uregulowania stanu prawnego ogromnej ilości ROD, dlatego Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD, jak również zarządy ROD, a także działkowcy z dużym zaangażowaniem i niemałym nakładem pracy, komplementują wszechstronną i konieczną dokumentację. Choć wiele udało się już osiągnąć, to wciąż wiele jest jeszcze do zrobienia.

Otwarte i nowoczesne ogrody to nie tylko hasło, ale nieustanne dążenie, które wymaga zaangażowania, inwestycji i finansów. Dlatego jesteśmy przekonani, że kolejne lata Związku to otwarcie się na nowe rozwiązania, które mogą służyć nie tylko samym użytkownikom działek, ale całej społeczności lokalnej. Tereny zielone są w miastach potrzebne, a ich dostosowanie do potrzeb przez budowę odpowiedniej infrastruktury w postaci ławek, alejek spacerowych, bezpiecznych placów zabaw i doświetlonych miejsc odpoczynku bez wątpienia będzie wyzwaniem w kolejnych latach działalności PZD. Dużą szansą są w tym względzie fundusze unijne. Możliwość ich wykorzystania to ogromna szansa i wsparcie dla ogrodów działkowych, które mogą stać się miejscem przyjaznym i nowoczesnym - na miarę XXI wieku. Taki rozwój ogrodnictwa działkowego pozwoli nie tylko na jego pozytywne postrzeganie w społeczeństwie, ale też zachęci część społeczeństwa do zaangażowania się w jego modernizację i bezpośrednie uczestnictwo. Ogrody działkowe mogą stać się miejscem spotkań, a ich potencjał powinien być wykorzystywany także przez dzieci czy osoby w potrzebie. Pomysłów w tym względzie nie brakuje. Jeśli zaś uda się pozyskać odpowiednie wsparcie finansowe, to działalność PZD ma ogromne perspektywy rozwoju, które pozwolą spojrzeć na nie w odmienny sposób.

Samodzielność, samorządność, demokracja – w oparciu o te hasła tworzono ogrody działkowe i to hasło towarzyszy także strukturom PZD od początku istnienia. Miniona kadencja władz związkowych w okręgu mazowieckim była niezwykle trudna. Udało nam się ocalić stołeczne ogrody, ale

walka o nie wciąż trwa. nierozwiązanym problemem pozostaje wciąż dekret Bieruta i roszczenia do gruntów ROD, ale też nad wyraz chętnie oddawanie przez władze ratusza ogrodów byłym właścicielom i ich spadkobiercom, tudzież podmiotom, które roszczenia odkupiły. Pomimo opornych kontaktów ze strony urzędników, sukcesywnie udaje się ocieplać relacje z Miastem Stołecznym Warszawa, które jako właściciel spornych gruntów jest stroną w tych sprawach. Chociaż Miasto de facto przekazało te tereny działkowcom w użytkowanie, to ani PZD ani działkowcy nie są stroną w sprawach roszczeniowych i nie mogą bronić swoich interesów przed sądem. Uczestnicy Okręgowego Mazowieckiego Zjazdu Delegatów PZD liczą, że w sprawach tych uda się doprowadzić do owocnej współpracy, wzajemnego informowania o zagrożonych ogrodach i wspólnej obrony przed nadużyciami. Jak wynika z doświadczenia większość tych roszczeń nie ma podstaw prawnych, a „Dekret Bieruta” jest nadużywany w celu wyłudzenia wartościowych gruntów zajmowanych m.in., również przez ogrody. Najbliższe lata muszą przynieść ustawowe rozwiązanie tych kwestii, bowiem widoczna jest eskalacja spraw roszczeniowych i fałszowania dokumentacji. Dziś oczywiste staje się, że „oddolna reprivatyzacja” i zwrot mienia prowadzony jest na zasadzie „wolnej amerykanki” prowadzi do niesprawiedliwości, nadużyć i osobistej krzywdy, a najbardziej poszkodowani w tych sprawach są niestety działkowcy. Nie może być przyzwolenia na taki rozwój sytuacji.

Warszawa, 13 czerwca 2015r.